

Biuletyn *informacyjny*

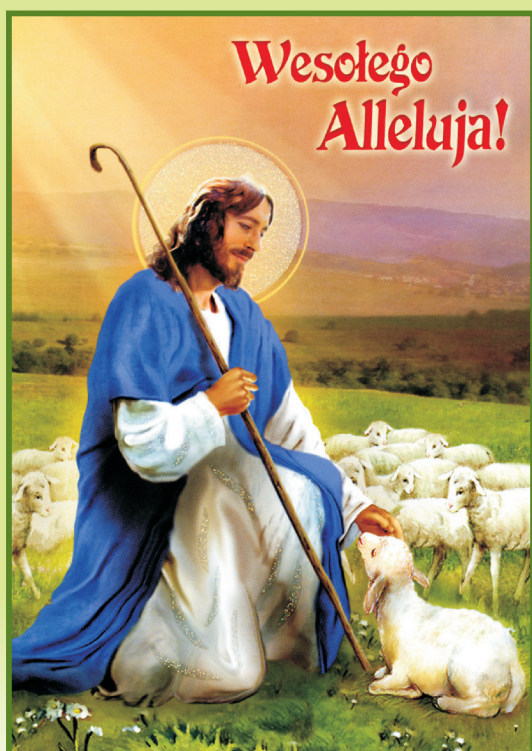
SOLIDARNOSĆ

ZARZĄD REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

www.solidarnosc.org.pl/opole

KWIECIEŃ 2014 r./Nr 4 (359)

e-mail: opole@solidarnosc.org.pl



Wielkanoc
2014

*Wielkanoc to zwycięstwo życia,
które po umęczeniu i śmierci Chrystusa
objawiło swą moc przez Zmartwychwstanie.
W blasku Miłosierdzia
przez cud swojego Zmartwychwstania
niech Jezus przyniesie
dar świętości bł. Jana Pawła II
z nadzieją zwycięstwa wiary w naszym życiu.*

*Radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją budzącej się do życia wiosny.
Pogody w sercu i radości ze Zmartwychwstania Pańskiego,
smacznego Święconego w gronie najbliższych
oraz błogosławieństwa Chrystusa Zmartwychwstałego na każdy dzień*

*w imieniu
Zarządu Regionu
NSZZ **SOLIDARNOSĆ** Śląska Opolskiego
życzy
Przewodnicząca ZR
Cecylia Gonet*





*W kwietniu swoje Święto obchodzą
Pracownicy Służby Zdrowia
Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomysłowości
w życiu prywatnym i zawodowym,
godziwego wynagradzania i stabilizacji zatrudnienia
oraz
podziękowania za wysiłek, poświęcenie i cierpliwość
w wykonywaniu tak trudnej i odpowiedzialnej pracy
składają:*

Cecylia Gonet
Przewodnicząca Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność”
Śląska Opolskiego

Judyta Grajcar
Przewodnicząca Regionalnej
Sekcji Ochrony Zdrowia
NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego

Rosną szanse dla Taboru Szynowego

W Sądzie Okręgowym w Opolu zapadło 1 kwietnia 2014 r. postanowienie o oddaleniu zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Opolu w sprawie upadłości z likwidacją majątku Taboru Szynowego Opole SA. Postanowienie jest prawomocne. Decyzja ta oznacza także, że pracownicy wreszcie mogą otrzymać zaległe pensje z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Szacuje się, że spółka jest winna pracownikom około 1,8 miliona złotych.

- Dostaliśmy niezwykle konkretny i przemyślany projekt, na którym da się budować przyszłość Taboru, ocenia Jerzy Pałys, syndyk TS Opole.

Decyzja sądu oznacza, że rosną szanse na wznowienie działalności przez spółkę. Przejściem upadłego zakładu mocno zainteresowany jest bowiem państwowy przewoźnik PKP intercity, który chciałby w Opolu utworzyć bazę remontową dla swoich wagonów. Pierwsze z nich mogłyby pojawić się już w kwietniu, ale do tego potrzebny był prawomocny wyrok sądu.

- Z wyroku sądu zadowoleni są pracownicy, którzy z ogromną determinacją walczyli o swój zakład. Za to należą się im szczególne podziękowania i słowa uznania – mówi Marek Stelmach przewodniczący Podza-

kladowej Organizacji NSZZ „Solidarność” w Taborze Szynowym SA w Opolu. Chciałbym podziękować też wszystkim osobom i instytucjom, które nas wspierały – dodaje.

Przypomnijmy, że przedstawiciele Grupy Leo Maks złożyli odwołanie od wyroku sądu, który ogłosił upadłość TS. Twierdzili, że mają pomysł i pieniądze na uratowanie zakładu, który ma ponad 40 milionów złotych długu. Uważali także, że Sąd Rejonowy w Opolu decyzje o upadłości likwidacyjnej zakładu podjął zbyt wcześnie i pod wpływem ponad 350 pracowników, którzy od kilku miesięcy nie mieli wypłat.

Sąd Okręgowy oddalając zażalenie Grupy Leo Maks uznał, że nic nie wskazuje na zasilenie spółki wysoką pożyczką (obećcywali ją właściciele), która mogłaby oddłużyć zakład, a następnie także wznowienie produkcji.

- Wniosek o przedłużenie terminu wypłaty pożyczki nie zawiera żadnych wiarygodnych argumentów uzasadniających owo przedłużenie, nie wyjaśniono także, dlaczego umowa pożyczki nie została wykonana – mówi Ewa Kosowska – Korniak z biura prasowego Sądu Okręgowego w Opolu.

(red.)

VI Pielgrzymka do Łagiewnik

12 kwietnia (sobota) Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego organizuje pielgrzymkę do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Chcemy w ten sposób dziękować za kanonizację Bł. Jana Pawła II i Bł. Jana XXIII, która odbędzie się 27 kwietnia tego roku w Watykanie.

Zapraszamy członków Związku z rodzinami. Organizacje związkowe zachęcamy do liczego udziału wraz z pocztami sztandarowymi.

W trakcie pielgrzymki zechcemy pomodlić się o rychłą kanonizację Kapelana Solidarności Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszkę oraz we wszystkich naszych osobistych intencjach.

Koszt przejazdu jednej osoby wynosi 25 złotych (wyżywienie we własnym zakresie).

Program

- wyjazd z Opola o godz. 6.15 z placu za „Biedronką” przy ul. 1-go Maja
- wyjazd z terenu organizują właściwe Oddziały ZR
- w godzinach dopołudniowych zwiedzanie Krakowa z Krakowa przejazd do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach
- godz. 14.45 - zbiórka pocztów sztandarowych przy Bazylice
- godz. 15.00 - Godzina Miłosierdzia Bożego
- godz. 15.20 – Uroczysta Msza św. w intencji pielgrzymów z Opolszczyzny i NSZZ „Solidarność”

Warto walczyć w słusznej sprawie...

Z satysfakcją pragniemy poinformować, że w dniu 17 marca 2014 r. w Sądzie Rejonowym w Opolu VII Wydział Pracy Ubezpieczeń Społecznych zapadł wyrok z powództwa pracowników Alchemia S.A. - Zakład Walcownia Rur Andrzej w Zawadzkiem - przeciwko Alchemia S.A. z/s w Warszawie o uznanie wypowiedzeń zmieniających warunki pracy i płacy za bezskuteczne. Wyrok I instancji jest korzystny dla pracowników Zakładu WRA w Zawadzkiem, albowiem wskazuje na to, że pracownikom zostaną przywrócone warunki pracy i płacy sprzed okresu wypowiedzenia.

Pracodawca, reprezentujący Spółkę notowaną na giełdzie papierów wartościowych, w roku ubiegłym dokonał transferu WRA Sp. z o.o. w Zawadzkiem wraz z pracownikami na podstawie art. 23¹ Kp., w większości zatrudnianymi na stanowiskach robotniczych. Mimo wcześniejszych zapewnień przedstawionych pracownikom na piśmie o niezmienności warunków pracy i płacy wypowiedział im umowy o pracę w części dotyczącej wynagrodzeń, kształtując je w sposób mniej korzystny. **Dokonał tego na podstawie pospiesznie przyjętego i mniej korzystnego regulaminu wynagradzania, opracowanego wyłącznie przez pracodawcę przed przejęciem WRA i pracowników, mimo że wówczas w strukturze Alchemii nie zatrudniano w ogóle pracowników na stanowiskach robotniczych.**

Pracownicy, przy wsparciu działającej w zakładzie organizacji związkowej MOZ NSZZ Solidarność oraz prawników Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego - złożyli w marcu 2013 r. około 300 pozwów do Sądu przeciwko Alchemia S.A. w Warszawie, wskazując na naruszenie procedury w zakresie wypowiadania umów, m.in. na naruszenie procedury konsultacji związkowej związanej z wypowiadaniem umów, zaniechanie wskazania w wypowiedzeniu nowych warunków umów a przede wszystkim przyjęcia za wyłączną przyczynę wypowiedzenia konieczności dostosowania warunków umów do przepisów płacowych obowiązujących w Alchemii S.A. - w związku z dokonaniem transferem a w końcu faktyczne niedostosowanie warunków umów w zakresie wynagrodzeń zasadniczych do ustaleń wynikających z regulaminu wynagradzania w Alchemii S.A., mimo powziętego w tym zakresie zamiaru w wypowiedzeniu zmieniającym.

Pracownicy nie zgodzili się z przyjętą w taki sposób polityką minimalizowania kosztów transferu. Zakład Walcownia Rur Andrzej w Zawadzkiem przynosi Alchemii S.A. bardzo dobre wyniki finansowe, albowiem od momentu przejęcia produkcja i sprzedaż utrzymują się na wysokim poziomie i zakład z Opolszczyzny ratuje wynik finansowy całego przedsiębiorstwa. Rozgoryczenie jest tym większe, że ich wynagrodzenia są blisko o 50% niższe, niż w innych zakładach Alchemii S.A., a więc dalsze ich obniżanie nie znajduje żadnego, racjonalnego uzasadnienia.

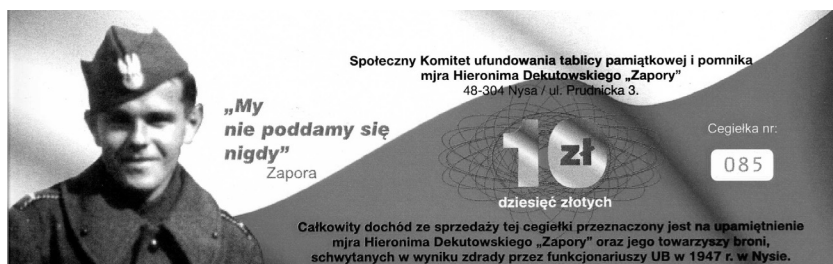
Wyrok Sądu Rejonowego w Opolu z 17 marca 2014 r. potwierdził dość jednoznacznie, że pracodawca w procedurze wypowiedzeń zmieniających naruszył wiele przepisów obowiązującego prawa. Uznał przede wszystkim, że bezprawne było przyjęcie za wyłączną przyczynę tych wypowiedzeń - obowiązku dostosowania warunków umów do przepisów płacowych obowiązujących w Alchemii S.A. - w związku z dokonaniem transferem, albowiem stanowi to naruszenie art. 23¹ § 6 Kp, W myśl tego przepisu samo przejście zakładu pracy na innego pracodawcę nie może stanowić przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie stosunku pracy, w tym wypowiedzenia zmieniającego. Potwierdził też naruszenie procedury wypowiadania umów przewidzianej przepisami kodeksu pracy, zaniechanie wskazania zarówno w zawiadomieniu o zamiarze wypowiedzenia umów pracownikom skierowanym do związków zawodowych, jak i w wypowiedzeniu zmieniającym - nowych warunków umów. Podkreślił w rezultacie niedostosowanie warunków umów w zakresie wynagrodzeń zasadniczych do ustaleń wynikających z Regulaminu wynagradzania w Alchemii S.A., który przyjęty został wyłącznie na potrzeby planowanego transferu. Wskazał też na naruszenie art. 26¹ ustawy o związkach zawodowych w związku z zaniechaniem zawarcia stosownego porozumienia ze związkami zawodowymi a także przepisów ustawy o zwolnieniach grupowych i zasad współżycia społecznego.

Mimo, że wyrok nie jest jeszcze prawomocny, przywrócił on pracownikom wiarę w sens walki o ochronę uprawnień pracowniczych i związkowych, gwarantowaną przepisami Kodeksu pracy i prawa związkowego.

*Przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność”
przy Alchemia S.A. – Dariusz Brzęczek*

Upamiętnia Hieronima Dekutowskiego

W Nysie powstał Społeczny Komitet Wbudowania Tablicy Pamiątkowej upamiętniającej majora Hieronima Dekutowskiego „Zaporę”. Tablica zostanie wmurowana na ścianie budynku, w którym został pojmany. Major Dekutowski 16 września 1947 r. padł ofiarą prowokacji Urzędu Bezpieczeństwa, wciągnięty w pułapkę przez jednego ze swoich podwładnych, który był agentem bezpieki. „Zapora” i jego koledzy zostali aresztowani w Nysie. Po bestialskim śledztwie skazany na śmierć. Zamordowany 7 marca 1949 r. wraz z sześcioma podkomendnymi. W chwili śmierci miał 31 lat.



Wszystkich, którzy zechcą wesprzeć Komitet i przyczynić się do upamiętnienia jednego z żołnierzy niezłomnych prosimy o kontakt z Oddziałem Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Nysie, ul. Moniuszki 4 u, tel./fax 77 43 52 722.

„Vademecum prawa związkowego w praktycznym stosowaniu”

Aktualny poradnik dla działaczy związkowych

Potrzeba budowania siły związków zawodowych w sposób umożliwiający wyrównywanie ich pozycji partnerskich wobec pracodawców – na zasadzie równości szans – nie budzi wątpliwości. Pracodawcy dysponują z reguły dobrze wykwalifikowaną kadrą i obsługą prawną, co sprawia, że niekiedy w ich wzajemnym współdziałaniu trudno osiągnąć zamierzone cele i to często



z powodów proceduralnych. Wychodząc naprzeciw tym wyzwaniom – przekazuję w Państwa ręce kolejny poradnik zatytułowany *Vademecum prawa związkowego w praktycznym stosowaniu*. Stanowi on rozwinięcie i uaktualnienie wydanego przeze mnie kilka lat temu *Poradnika działacza związkowego pt. Co każdy działacz związkowy wiedzieć powinien?*, który spotkał się z dużym zainteresowaniem i znalazł szerokie zastosowanie w strukturach związkowych na terenie całego kraju. Stał się swojego rodzaju kompendium wiedzy „podręcznej”, którą na bieżąco posługują się działacze związkowi w rozwiązywaniu problemów w różnych sferach współdziałania z pracodawcą. Moje intencje, co do celowości i konieczności wyposażenia działaczy związkowych w taką wiedzę, tak wówczas, jak i dziś, właściwie odzwierciedla recenzja Wojciecha Dutkiewicza zamieszczona w *Tygodniku Solidarność*, w którym w art. *Co związkowiec wiedzieć powinien*, stwierdził, cyt.: *Napisanie tego poradnika wymusiło życie. Wziął się z potrzeb działaczy związkowych szczebla zakładowego, którzy mają problemy w relacjach z pracodawcami. Szczególnie ci mniej doświadczeni czują, jakby chodzili po polu minowym. Każdy zainteresowany tą problematyką mógł w tym poradniku znaleźć sporo praktycznej wiedzy z tego, co każdy działacz wiedzieć powinien* (*Tygodnik Solidarność* Nr 46 z 11 listopada 2011).

Rzeczywistość niesie za sobą kolejne wyzwania a praktyka kształtowana jest wciąż na nowo przez zmieniające się przepisy prawa i ich wykładnię. Dlatego też nowy poradnik wychodzi im naprzeciw. Znajdą w nim Państwo odpowiedź zarówno na najprostsze, często nurtujące pytania, aż po najbardziej skomplikowane, m.in.: jak powołać do istnienia organizację związkową a następnie utrzymać jej status i zachować pełnię uprawnień i z czym wiąże się uprzywilejowanie organizacji reprezentatywnych? Jakie są uprawnienia organizacji związkowych i szczególne uprawnienia ich działaczy, związane z prawem do zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy, zwolnieniem na wykonywanie czynności doraźnych, czy ze szczególną ochroną ich stosunku pracy? Jak powinno wyglądać współdziałanie z pracodawcą w sprawach związkowych i pracowniczych, a w szczególności, jak można

chronić przed zwolnieniem członka związku i innych pracowników, w tym w ramach zwolnień grupowych i indywidualnych. Wyjaśniam też, jakie powinności ciąży na pracodawcy w zakresie zapewnienia związkom zawodowym warunków do działania i na czym polega ich kontrolna funkcja, w tym także co czynić w sytuacji podejmowania przez pracodawców prób kontroli działalności związkowej i naruszenia przez nich przepisów ustawy o związkach zawodowych. Zamieściłam też praktyczne wskazówki dotyczące egzekwowania od pracodawców obowiązku przestrzegania procedur związanych z wdrażaniem przepisów wewnątrzzakładowych (układów zbiorowych pracy, regulaminów pracy, wynagradzania, funduszu świadczeń socjalnych i porozumień zbiorowych), oraz procedur związanych z prowadzeniem sporów zbiorowych, w tym akcji protestacyjnych i strajków. **Obok wymienionych spraw uwzględniłam także zagadnienia wynikające ze zmiany przepisów prawa i ich wykładni**, a więc poszerzyłam katalog spraw wymagających uzgodnienia, czy konsultacji ze związkami zawodowymi, m.in. dotyczących systemów i rozkładów czasu pracy, okresów rozliczeniowych czasu pracy, wdrażania przepisów wewnątrzzakładowych w świetle obecnego brzmienia art.30 ust. 5 ustawy o związkach zawodowych a także uzgodnień w zakresie zatrudniania pracowników tymczasowych. Podkreśliłam problemy dotyczące ochrony informacji o przynależności związkowej członków i odpowiedzialności z tytułu nierównego ich traktowania. Rozszerzyłam zagadnienia związane z procedurami inicjowania i prowadzenia sporów zbiorowych, również w kontekście odpowiedzialności stron sporu za działania niezgodne z prawem. Starłam się objąć jego treścią niemal wszystkie istotne zagadnienia wynikające z ustawy o związkach zawodowych i przepisów wykonawczych, w tym też Konwencji MOP, a nade wszystko przybliżyć ich wykładnię w sposób najbardziej zrozumiały i przystępny. Zaprezentowaną wiedzę wzbogaciłam praktycznymi przykładami, wzorami pism kierowanych do pracodawcy w ramach współpracy we wszystkich niemal sferach aktywności związkowej a także wybranymi przepisami prawa. Wyrażam nadzieję, że w tej, moim zdaniem ulepszonej wersji, będzie on skutecznie służył rozwiązywaniu codziennych problemów związkowych. Stanowić też będzie skuteczne wsparcie dla działaczy związkowych wybranych do nowych władz kolejnej kadencji w wyniku aktualnie przeprowadzanych wyborów związkowych.

Helena Rajczuk - ZR

Uwaga!

Zmiana godzin dyżurów prawnika

Od 10 marca 2014 r. prawnik ZR Helena Rajczyk dyżuruje:

poniedziałek od 10³⁰ do 14³⁰

wtorek od 10³⁰ do 14³⁰

czwartek od 8³⁰ do 14³⁰

Wybory wojewódzkie w Straży Pożarnej



14 marca 2014 roku na terenie Głubczyc odbyło się zebranie Sprawozdawczo - Wyborcze Regionalnej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. Na zaproszenie Przewodniczącego RSP Krzysztofa Hajda w zebraniu uczestniczyli zaproszeni goście: st. bryg. mgr inż. Jerzy Paluch - Zastępca Opolskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, st. bryg. mgr inż. Wiesław Kopecki - Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Głubczycach, Wiceprzewodniczący Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” - Wiesław Wojciechowski, Przewodnicząca Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego - Cecylia Gonet i Przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej – Waldemar Kościelny.

W trakcie zebrania związkowcy wybrali nowy zarząd sekcji i delegatów do Krajowej Sekcji Pożarnictwa. W skład zarządu na kadencję 2014/2018 weszli: Przewodniczący Łukasz Latawski (Nysa), Wiceprzewodniczący Krzysztof Hajda (Głubczyce), obaj pełnili już funkcję w zarządzie poprzedniej kadencji, oraz Wiceprzewodniczący Bartek Baniak (Strzelce Opolskie). Członkami Rady Sekcji zostali: Paweł Zieliński (Nysa) i Marian Sowa (Opole). Na posiedzeniu Krajowej Sekcji Pożarnictwa strażaków z Opolszczyzny reprezentować będą delegaci: Łukasz Latawski, Paweł Zieliński, Krzysztof Hajda, Bartek Baniak.

Zabierając głos w trakcie zebrania zaproszeni goście powiedzieli m.in.: st. bryg. Jerzy Paluch przekazywał istotne informacje o finansach Straży Pożarnej woj. opolskiego oraz odpowiadał na pytania delegatów, st. bryg. Wiesław Kopecki wyraził zadowolenie, że na miejsce zebrania wybrano Głubczyce. Podkreślił również jak bardzo istotna jest dobra współpraca pomiędzy stroną służbową i związkami zawodowymi. Cecylia Gonet podziękowała odchodzącemu zarządowi i życzyła wytrwałości w działaniu nowo wybranemu.

Krzysztof Hajda

TADEUSZOWI WOJTOWICZOWI

Przewodniczącemu Rady Oddziału ZR w Namysłowie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składa
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”
Śląska Opolskiego
oraz członkowie NSZZ „Solidarność z Namysłowa

Polskie umowy terminowe dyskryminują pracowników

Zatrudnieni na czas określony zyskają dłuższy okres wypowiedzenia. Taki będzie skutek wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - pisze „Dziennik Gazeta Prawna”.

Jak czytamy w gazecie, unijny Trybunał rozpatrywał pytanie Sądu Rejonowego w Białymstoku. Uznano, że nie można stosować dwutygodniowego wypowiedzenia wobec pracujących na czas określony, którzy wykonują obowiązki podobne do tych świadczonych przez zatrudnionych na stałe. Takie rozwiązanie dyskryminuje tych pierwszych, bo okres wypowiedzenia dla pracujących na czas nieokreślony jest dłuższy - zależy od stażu pracy i wynosi do 3 miesięcy.

W praktyce wyrok ten przesądza konieczność zmian w kodeksie pracy w zakresie wypowiedzania umów na czas określony. Będzie miał więc znaczenie dla ponad 3 milionów Polaków, którzy są zatrudnieni na tej podstawie. Krajowe przepisy nie mogą wskazywać, że umowy terminowe - trwające dłużej niż pół roku - rozwiązuje się z krótkim, 2 - tygodniowym wypowiedzeniem, a na czas nieokreślony nawet za 3 - miesięczny.

Zbiega się to w czasie z rządowymi propozycjami zmian w zasadach rozwiązywania umów o pracę. Rząd zastanawia się nad zbliżeniem zasad zatrudniania na podstawie umów na czas określony i nieokreślony tak, aby zachęcić do zawierania tych drugich, a jednocześnie nie gubić istoty obu rodzajów umów.

Propozycje zmian, które zapowiedziało ministerstwo pracy i polityki społecznej zakładają, m.in. ograniczenie czasu umów terminowych. Z kolei Komisja Europejska proponowała wprowadzenie jednego rodzaju umów o pracę zamiast obecnych stałych i okresowych. W takim przypadku każda osoba rozpoczynałaby zatrudnienie na podobnych warunkach, a kolejne uprawnienia (w tym długość okresu wypowiedzenia) nabywałaby wraz ze stażem. Resort pracy analizuje także takie rozwiązanie. Przepisy i tak musiałyby jednak przewidywać jakąś formę umów czasowych, np. na zastępstwo czy okres wykonywania danego projektu.

Przypomnijmy, że obecne przepisy zostały zaskarżone przez NSZZ „Solidarność” do Komisji Europejskiej, która wszczęła postępowanie wyjaśniające, czy unijne przepisy w tym zakresie zostały właściwie implemmentowane do naszego kodeksu pracy.

Źródło informacji „Dziennik Gazeta Prawna”

Wyrazy głębokiego współczucia

HANNIE OMULECKIEJ

z powodu śmierci

TATY

składają koleżanki i koledzy z MOZ
NSZZ „Solidarność” przy WSEE w Opolu

100 urodziny Pani Stefanii

Stefania Plaszczyk urodziła się 23 kwietnia 1914 roku na kresach wschodnich w miejscowości Zniesienie pow. Trembowla, woj. Tarnopolskie. Tam, w nowo wybudowanym domu, mieszkała wraz z rodziną do 1945r. W czerwcu 1945 r. musieli się pakować i wyjeżdżać w nieznane. Zapakowani w otwarty wagon przez 6 tygodni jechali na zachód. W lipcu dotarli do Nowego Świętowa, gdzie ich osiedlono. Mąż, który w tym czasie był na wojnie dołączył do nich dopiero w 1946 roku.

Pani Stefania urodziła i wychowała 4 dzieci. Dziś cieszy się 7 wnukami, 9 prawnukami i 1 praprawnuczką.

W życiu nie omijały jej problemy i kłopoty, ale Pan Bóg obdarzył ją dobrym zdrowiem i pozwolił doczekać zaszczytnego jubileuszu, 100 urodzin.

Pani Stefania żywo interesowała się wszystkim co działo się w kraju, lubiła czytać książki i prasę. Martwiła się gdy członkowie jej rodziny wyjeżdżali na manifestacje. Życzyła im by zdrowo i cało wracali do domu.

Czytała prasę solidarnościową i zawsze chciała wiedzieć co się dzieje wokół spraw związkowych. Gdy była zdrowsza zawsze jeździła na pielgrzymki i manifestacje organizowane przez „S”.

Z okazji tak pięknego jubileuszu dużo zdrowia i kolejnych 100 lat życia życzą córka Józefa z mężem Adolfem. Do życzeń dołączają się związkowcy z Głucholaz.



Wyjątkowe Święto Kobiet



Ostatni rok był dla „Solidarności” w brzeskiej spółce wodociągowej szczególnie ze względu na znaczny przyrost liczby członków i członkiń. Tych ostatnich jest już aż 12, a więc tyle ile w historii organizacji nie było nigdy wcześniej. Przewodniczący – Marek Chruszcz w dowód wdzięczności za zainteresowanie i czynne włączenie się pań w działalność związku postanowił zorganizować wyjątkowy Dzień Kobiet. Osobiście wręczył wszystkim paniom czerwone goździki.

Był to jednak zaledwie przedsmak wyjątkowych obchodów Święta. W piątkowy wieczór 7 marca zorganizował bowiem spotkanie przedstawicielek płci pięknej w stylowym brzeskim klubie. Stawiły się wszystkie by swobodnie porozmawiać przy stole zastawionym smacznym posiłkiem i napojami. Impreza była niezwykle udana i dla części pań nie skończyła się z chwilą zamknięcia lokalu a przeniosła się do innego klubu gdzie na wesołej pogawędce trwała do późnych godzin nocnych.

Tomasz Kafel

PIP alarmuje

97 opolskich pracodawców zalega swoim pracownikom 4,7 miliona złotych. To efekt kontroli jakie w 2013 roku przeprowadził Okręgowy Inspektorat Pracy w Opolu. W porównaniu do roku wcześniejszego to wzrost o 14 niepłacących zakładów pracy i pół miliona złotych zaległości. Najgorzej sytuacja wygląda w branży handlowej i budowlanej.

W 2012 roku liczba opolskich zakładów pracy zalegających z wypłatami swoim pracownikom wynosiła 83. W 2013 roku inspektorzy PIP ujawnili już 97 takich przypadków. Najwięcej z nich to firmy z branży handlowej (28), budowlanej (15), przetwórstwa przemysłowego (14) oraz transportowej (12). Pozostałe przypadki dotyczą przedstawicieli firm zajmujących się opieką zdrowotną i pomocą społeczną, rolnictwem, hotelarstwem, gastronomią oraz edukacją. Niektóre przypadki zdecydowanie wyróżniają się na tle pozostałych.

Najwięcej, bo 1,8 miliona złotych 350 pracownikom zalega Tabor Szynowy z Opola. Pracodawca pracowników, którzy wypłat nie otrzymują od listopada ubiegłego roku zwodził przez kilka miesięcy, aż 27 lutego doszło do ogłoszenia upadłości firmy. Dla pracowników pojawiła się wówczas szansa odzyskania pieniędzy z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych o co wystąpił syndyk wyznaczony przez sąd do zarządzania majątkiem wagonówki. Niestety od tej decyzji Grupa Leo Maks odwołała się do sądu rejonowego. Sąd rejonowy rozpatrzy sprawę nie wcześniej niż po upływie sześciu tygodni od

daty otrzymania odwołania. Dla pracowników Taboru Szynowego oznacza to, dłuższe czekanie na pieniądze. Niechlubnym rekordzistą w swoim regionie jest z kolei fabryka z powiatu strzeleckiego, która w dniu kontroli zalegała ponad 100 pracownikom łączną kwotę ponad 228 tysięcy złotych. Interwencja inspektorów PIP doprowadziła do realizacji wypłat za maj 2013 roku. To nie jedyny taki przypadek w regionie. Okręgowy Inspektorat Pracy w Opolu z kwoty ubiegłorocznego zadłużenia pracodawców zdołał wyegzekwować dla pracowników ponad 2 miliony zaległych wypłat. Czasem takie interwencje kończyły się całkowitą spłatą zadłużenia wobec załogi, co miało miejsce np. w Nysie gdzie 20 osób otrzymało od przedsiębiorcy 39 tys. zł z tytułu niewypłaconego wynagrodzenia.

W ramach przeprowadzonych kontroli PIP nałożył w sumie 177 mandatów na łączną sumę 208 tys. zł i przekazał do sądów pracy 50 wniosków o grzywny dla pracodawców. Wśród statystyk dla województwa opolskiego pocieszający może być minimalny spadek liczby naruszeń przepisów w sprawie tzw. innych świadczeń – chodzi np. o źle naliczone dodatki do wypłat. W 2012 roku PIP ujawnił 519 takich przypadków a w 2013 było ich o 2 mniej. Ogólnokrajowe statystyki są znacznie lepsze niż te na Opolszczyźnie. Na blisko 90 tysięcy skontrolowanych firm liczba tych zalegających z płatnościami wzrosła o 2 procent a zaległe należności zmalały z 230 do 196 milionów złotych. Z tej puli wyegzekwowano dotychczas sumę 150 mln. zł.

(red.)

Demonstracja solidarności z Ukrainą

- „Solidarność” to związek zawodowy. Ale też solidarność międzyludzka i solidarność międzynarodowa – mówił 8 marca pod ambasadą rosyjską w Warszawie Piotr Duda, przewodniczący KK, Dlatego dzisiaj tu jesteśmy.

Ponad 2 tysięczny tłum związkowców z flagami, transparentami, gwizdkami i flagami związkowymi zebrał się 8 marca pod ambasadą rosyjską, żeby zademonstrować swoje poparcie dla walczącej o niepodległość Ukrainy. W grupie tej było 150 uczestników z Regionu NSZZ „S” Śląska Opolskiego. Wraz ze związkowcami z Opolszczyzny w pikiecie uczestniczyło kilkadziesiąt ukraińskich studentów Uniwersytetu Opolskiego oraz ukraińscy stażyści pracujący w ZCW Góraździe. Najmłodszymi uczestnikami pikietu byli: bracia Aleksander (5 lat) i Sebastian (6 lat), których do Warszawy zabrał tata Marcin Laskowski – przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność” przy WCM w Opolu oraz Sebastian (6 lat) z Głucholaz towarzyszący babci Ewie i dziadkowi Michałowi Jaworskim.

- Jesteśmy tu po to, żeby nazwać sprawy po imieniu – mówił Piotr Duda. – W tym budynku znajduje się przedstawiciel agresora. Chcemy pokazać mu sprzeciw wobec działań Rosji na Ukrainie. Przewodniczący podkreślił, że tak, jak w 1980 roku warto było walczyć o wolną Polskę, tak dzisiaj należy zrobić wszystko dla wolności i suwerenności Ukrainy. – Jeżeli dzisiaj Ukraina zostanie sama, to następna może być Polska – zaznaczył Piotr Duda. Przemówienia przewodniczącego przerywały brawa i skandowanie „Sowieci do domu” i „Ukraina bez Putina”.

Demonstrację pod rosyjską ambasadą rozpoczęły hymny Polski i Ukrainy. Pikiet zakończyła się minutą ciszy za poległych na Majdanie.



Pikietujący przywieźli ze sobą flagi „Solidarności” oraz transparenty „Putin łapy precz od Ukrainy”, „Stop agresji na Ukrainie” czy „Suwerenna Ukraina bez Putina”.

Andrzej Gabrow, wiceprzewodniczący Rady Majdanu, gość honorowy pikietu piękną polszczyzną, w bardzo emocjonalnym wystąpieniu dziękował Polakom i „Solidarność” za wsparcie. – Podczas gdy unijni politycy ciągle czekali na dalszy rozwój wypadków, nawet jak u nas ginęli ludzie, Polacy od początku byli z nami. Czuliśmy wasze wsparcie, dostawaliśmy od was pomoc. Dziękujemy każdemu z was z osobna i wszystkim razem. W podziękowaniu za pomoc udzieloną przez „Solidarność” Gabrow wręczył Piotrowi Dudzie flagę Ukrainy z podpisami obrońców Majdanu. Wśród zabierających głos była studentka UO Irina Vivsiana, która podziękowała Polakom za pomoc, jakiej doświadczają.

Pikiet była pokojowa, trwała niecałe dwie godziny. Po jej zakończeniu związkowcy autokarami wyjechali z Warszawy. Opolska grupa wstąpiła na Jasną Górę by tam wspólnie z Ukraińcami pomodlić się o pokój w ich ojczyźnie i na świecie.

(red.)

Świece Solidarności zapłonęły na Ziemi Świętej

Grupa pątników z Nysy i Opola (23 do 31 marca) uczestniczyła w pielgrzymce do Ziemi Świętej. Wśród nich było wielu członków NSZZ „Solidarność”. Każdy z uczestników pielgrzymki zostawił część serca tam, gdzie Chrystus założył swój Kościół. I mieniu członków Opolskiej Solidarności zapaliliśmy świece na grobie Jezusa oraz w Kanie Galilejskiej, gdzie pary małżeńskie odnowiły przyrzeczenia sakramentu małżeństwa. Świece płonęły też na ołtarzu w trakcie Mszy św. nad wodami Jordanu oraz na Górze Oliwnej. Msze św. odprowadzał ks. Jerzy Niedzielski kapelan Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego – duchowy przywódca naszej pielgrzymki.

(jm)



Solidarni z Ukrainą



Biuletyn informacyjny „S” Zarządu Regionu Śląska Opolskiego

pod red. J. Malinowskiej, korekta Marzena Kucz Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 423 28 60, fax 77 454 55 48 lub 77 423 28 70,
wydano nakładem: PZ SOLPRESS Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 454 52 87

Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca, zachowując sobie prawo do skrótów i zmian tytułu.